

Sygn. akt II Ca 1625/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marcin Miczke

Sędziowie: sędzia Ryszard Małecki

sędzia Alina Szymanowska

Protokolant: st. prot. sąd. Marta Miernik

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. O. i H. O.

przeciwko(...)Towarzystwo (...) w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 28 października 2020 r.

sygn. akt I C 3516/18

1. oddała apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego w postępowaniu odwoławczym.

Ryszard Małecki M. A. S.

UZASADNIENIE

E. O. i H. O. wnieśli, po rozszerzeniu pozwu, o zasądzenie od (...) (...) Towarzystwa (...) w P. 73.341,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 71.865,76 zł od 24.09.2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.476 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Powodowie uzasadniali swoje roszczenie odpowiedzialnością pozwanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia budynków w gospodarstwie rolnym powodów zawartej z pozwanym oraz szkody powstałej w okresie ubezpieczenia, a wywołanej przez wicher.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wyrokiem z 28.10.2020 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów 73.341,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 71.865,76 zł od 24.09.2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.476 zł od dnia 4.10.2018r. do dnia zapłaty, nadto kosztami postępowania obciążył pozwanego, pozostawiając ostateczne ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację złożył pozwany, zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie art.58 § 2 k.c. przez uznanie, że ugoda zawarta między stronami jest nieważna,
2. naruszenie art.123 k.c. w zw. z art.819 § 4 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu i dopuszczalne jest wielokrotne przerywanie terminu przedawnienia.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu

kosztów postępowania i zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu pozwany zarzucił Sądowi I instancji, że ten wyszedł poza podstawę prawną sporu, nie informując pozwanego, że postępowanie będzie prowadzone w kierunku oceny nieważności ugody, podczas gdy argumentacja powodów i pozwanego dotyczyła zasadności uchylenia się przez pozwanych od oświadczenia woli zawartego w ugodzie. Za dyskusyjną uznał kwestię zasadności tego uchylenia oraz nieważności ugody. Odnośnie nieważności ugody kwestionował ocenę Sądu I instancji, że nieokazanie akt postępowania szkodowego miało wpływ na ważność ugody. Wobec zawarcia ugody nie zachodziła konieczność prowadzenia bardziej szczegółowego postępowania likwidacyjnego i ustalenia szkody. Zdaniem pozwanego powodowie działali z należyтым rozeznaniem, nie byli przymuszeni do zawarcia ugody, a pozwany działał w dobrej wierze. Zdaniem pozwanego H. O. decyzję o zawarciu ugody podjął pochoinnie, zatem działał z należyтым rozeznaniem. Powodowie skalkulowali kwotę odszkodowania, mając na uwadze informacje uzyskane z Gminy. To powód uzasadniał podpisanie ugody koniecznością szybkiego przystąpienia do prac naprawczych.

W kwestii przedawnienia roszczenia pozwany wskazał, że przedawnienie wynika z art.5 ust.2 zdanie drugie ustawy z 13.04.2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz innych ustaw, nie ma więc zastosowanie przedłużenie terminu przedawnienia do końca roku kalendarzowego, o czym mowa w znowelizowanym art.118 k.c. Roszczenie powodów jest więc przedawnione z dniem 18.08.2020 r.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje za własne (art.382 kpc). Ustalenia nie zostały zakwestionowane przez apelującego, którego zarzuty ograniczają się do prawa materialnego. Sąd Okręgowy podziela ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji i podstawę prawną rozstrzygnięcia. Uzasadnienie Sądu Okręgowego odpowiada więc wymogom art.387 § 2¹ kpc.

Nie ma racji skarżący, że Sąd Rejonowy zaskoczył go oceną ugody na podstawie art.58 kc. Argumenty za nieważnością ugody jako sprzecznej z prawem oraz z zasadami współżycia społecznego zostały szeroko przedstawione w pozwie, a wcześniej w piśmie powodów do pozwanego z 17.08.2018r. Mimo więc twierdzeń pozwu o uchyleniu się powodów od skutków oświadczeń woli zawartych w ugodzie, powodowie opierali swoje roszczenie także na tych podstawach. Inną jest kwestią, że obie podstawy się wykluczają, bowiem oceny nieważności czynności prawnej dokonuje sąd w pierwszej kolejności i z urzędu. Dopiero wykluczenie nieważności otwiera drogę do oceny skuteczności uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli. To drugie nie może nastąpić, jeśli czynność prawna okazała się nieważna.

Bezzasadne są zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia art.58 § 2 kc. Ocena ugody z punktu widzenia zasad współzycia społecznego jako podstawa uchylenia się od skutków prawnych ugody z powodu jej nieważności jest przyjęta w prawie cywilnym. Wykładnia tej przesłanki zależy nie tylko – co oczywiste – od okoliczności faktycznych konkretnego przypadku, ale też od tego, jakie znaczenie sąd rozstrzygający daną sprawę przypisuje zasadom autonomii woli i pacta sunt servanda, a także własnej roli w zakresie kontroli czynności prawnych z punktu widzenia kryteriów o charakterze słusznościom. W odniesieniu do ugody sądowej Sąd Najwyższy wskazał, że sąd ma nie tylko prawo, ale i obowiązek uznania ugody za niedopuszczalną, gdy wysokość ustalonego w niej odszkodowania budzi zasadnicze zastrzeżenia w świetle zasad doświadczenia życiowego (post. SN z 10.12.1973 r., III CRN 261/73, Pal. 1974, Nr 10, s. 126). Jednakże dominuje stanowisko, że sama dysproporcja ugodzonych świadczeń nie stanowi o naruszeniu zasad współzycia społecznego, chyba że jest rażąca, zawarcie umowy ugody nastąpiło z zachwianiem autonomii woli strony, w celu pokrzywdzenia drugiej strony lub jedna ze stron ma pozycję wyraźnie silniejszą i to wykorzystała (wyr. SA w Warszawie z 8.11.2013 r., I ACa 1449/12, Legalis). Podkreśla się, że ingerencja sądowa w treść umowy (ugody) musi być zarezerwowana dla sytuacji wyjątkowych, szczególnie rażących. W przeciwnym razie, ingerencja taka prowadziłaby do pozbawienia podmiotów prawa cywilnego szerokiego pola swobody decyzyjnej (swobody kontraktowej) w warunkach gospodarki rynkowej (powoływany już wyr. SN z 8.12.2010 r., V CSK 157/10). Przy ocenie zgodności ugody z zasadami współzycia społecznego należy dokonywać oceny in casu, z uwzględnieniem przyczyn, które doprowadziły do zawarcia ugody i okoliczności temu zawarciu towarzyszących, w szczególności gdy jedna ze stron wykorzystuje w sposób naganny swą silniejszą pozycję lub nietypową sytuację, działając celowo na niekorzyść kontrahenta (wyr. SN z 13.9.2001 r., IV CKN 475/00, Legalis, oraz z 18.3.2008 r., IV CSK 478/07, Legalis). (tezy 35 i 36 do art.917 K. Osajda Komentarz do Kodeksu cywilnego, Legalis)

W orzecznictwie wskazuje się, że „odwołanie się do zasad współzycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania” (wyr. SN z 28.11.2001, IV CKN 1756/00, Legalis). Pamiętać trzeba, że ze statusu instytucji finansowej, jaką jest min. zakład ubezpieczeń, jako instytucji zaufania publicznego wynikają szczególne obowiązki na rzecz klientów w zakresie uczciwości, rzetelności i lojalności, uczciwości kupieckiej. Czynności instytucji finansowych wobec konsumentów powinna cechować szczególna dbałość o ich interesy i bezpieczeństwo rynku, należyta staranność wynikająca z zawodowego charakteru prowadzonej działalności oraz zakaz wykorzystywania przewagi nad nimi. (teza 40 Komentarza do art.22⁽¹⁾ Kodeksu cywilnego K. Osajda, Legalis)

Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo i trafnie uzasadnił motyw, jakimi się kierował oceniając ugodę za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego – słuszności, sprawiedliwości i moralności. Pozwany miał obowiązek dochować zasad etycznego i uczciwego postępowania. Ich naruszenie przez pozwanego jest oczywiste zważywszy na profesjonalny charakter pozwanego i zawodowe wykształcenie powodów oraz brak ich orientacji prawnej.

Sąd Rejonowy trafnie przywołał argumenty świadczące o braku dochowania przez pozwanego wymienionych zasad. Po pierwsze pozwany wykorzystał swoją zdecydowanie silniejszą pozycję wobec powodów, mających wykształcenie zawodowe (rolnicze i krawieckie), pierwszy raz postawionych w takiej sytuacji, nie mających orientacji w kwestiach prawnych i odszkodowawczych, nie orientujących się, w jaki sposób powinno się przeprowadzić postępowanie likwidacyjne prowadzące do ustalenia wysokości szkody. Po drugie okoliczności zawarcia ugody: podpisanie jej na gotowym formularzu sporządzonym przez pozwanego, wpisanie jedynie kwoty odszkodowania, bez uszczegółowienia rodzaju szkód, bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego, brak informacji ze strony przedstawiciela pozwanego o skutkach ugody i braku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, nieprzedstawienie powodom akt szkody. Po trzecie ustalenie wysokości odszkodowania na poziomie rażąco niskim. Kwota odszkodowania jest rażąco niska w stosunku do wysokości szkody (30.000 zł do 117.557,65 zł). Dodać trzeba, że szkoda powodów jest wyższa, bo wynosi 157.099,11 zł, a pozwany odpowiada jedynie do kwoty 117.557,65 zł z uwagi na ograniczenie tej odpowiedzialności do wysokości sum ubezpieczenia poszczególnych budynków. Po czwarte przymusowe położenie

powodów, bo byli zmuszeni przystąpić do natychmiastowej naprawy domu, aby zaspokajać potrzeby mieszkaniowe. Musieli też spłacać kredyt zaciągnięty na prowadzenie gospodarstwa rolnego.

Argumenty przywołane przez Sąd Rejonowy trafnie odwołują się do poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r. (IV CSK 478/07, LEX i Legalis), także cytowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Pamiętać trzeba, że mamy do czynienia z przedsiębiorcą i konsumentem. Ten drugi jest w takim wypadku chroniony szczególnie (np. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 9 sierpnia 2016 r. II CSK 743/15 Legalis odnośnie niedopuszczalności ograniczenia odpowiedzialności za szkodę będącą skutkiem wypadku ubezpieczeniowego proporcjonalnie do wartości przedmiotu ubezpieczenia i sumy ubezpieczenia, jeżeli ubezpieczającym jest konsument, z którym ta klauzula nie została indywidualnie uzgodniona, a kształtuje jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy).

Pozwany polemizuje z argumentami Sądu Rejonowego, oceniając je odmiennie. Nie przywołuje jednak żadnych argumentów, które w ustalonym stanie faktycznym, którego nie kwestionuje, pozwalałyby na dokonanie odmiennej oceny. Pozwany wskazuje, że nie można mu zarzucać, że nie wręczył powodom akt szkody przed podpisaniem umowy, bo z uwagi na podpisanie umowy nie było to konieczne, jak i dokonanie bardziej szczegółowych czynności związanych z ustaleniem rozmiaru szkody. Po drugie wskazuje, że powodowie nie byli przymuszeni do zawarcia umowy. Po trzecie wskazuje, że H. O. podjął decyzję pochwopnie, zatem działał z należytym rozeznaniem. Po czwarte, że powód skalkulował szkodę, bo kierował się informacjami udzielonymi przez przedstawicieli Gminy. Po piąte to powód należał na szybkie zakończenie postępowania likwidacyjnego.

Odnosząc się do tych argumentów należy stwierdzić, że powodowie dokonali jedynie subiektywnej kalkulacji szkody, bo przyjęli za wiarygodną informację od przedstawicieli Gminy o oszacowaniu szkody na kwotę 30.000 zł. Nie wiadomo, jakie kryteria zastosowali przedstawiciele Gminy szacując szkody powodów, czy były wykonane oględziny nieruchomości powodów i wykonany operat szacunkowy osoby z wykształceniem budowlanym. Nie wiadomo wreszcie, jak wycena dokonana przez Gminę odnosi się do zasad określania wysokości szkody oraz wysokości odszkodowania, które mają zastosowanie w przypadku ubezpieczenia obowiązkowego budynków w gospodarstwie rolnym, w szczególności art.68 i 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Nie można więc uznać, że informacje od przedstawicieli Gminy były miarodajne dla ustalenia rozmiaru szkody i wysokości odszkodowania z umowy ubezpieczenia.

Nie wiadomo, co pozwany rozumie przez sformułowanie, że powodowie nie byli przymuszeni do zawarcia umowy. Jasne jest, że pozwany nie przymuszał fizycznie ani psychicznie powodów do podpisania umowy. Nie o to jednak chodzi. Chodzi o wykorzystanie pozycji profesjonalisty wobec konsumentów, osób z wykształceniem zawodowym rolnika i krawcowej, nieobeznanych z zasadami ustalania szkody, jej wysokości i wysokości odszkodowania. O wykorzystanie przymusowej sytuacji powodów, którzy na skutek wichury zostali pozbawieni dachu nad głową i musieli szybko przywrócić pełnię funkcji mieszkalnych swojego domu jednorodzinnego. Nie posiadali środków finansowych, a przedstawiciel pozwanego wskazał, że jak nie podpiszą umowy, to będzie długo trwało. (zeznania H. O. k.102) jak zeznała E. O., przedstawiciele pozwanego przyjechali krótko po zdarzeniu, 6-7 dni, „człowiek był jeszcze w szoku”. (zeznania k.103) W tych okolicznościach wskazywanie przez pozwanego, że to powód należał na szybkie zakończenie postępowania likwidacyjnego, nie uwzględnia okoliczności sprawy, w tym sytuacji powodów oraz oświadczenia przedstawiciela pozwanego.

H. O. zeznał także, że zdecydował się na podpisanie umowy, bo to były najszybsze pieniądze i musiał spłacać kredyt, (zeznania k.103) Nie świadczy to jednak o przemyślanej i świadomej decyzji, skoro, jak zeznał, nie miał świadomości, że przywrócenie gospodarstwa do stanu sprzed szkody będzie go kosztować dużo więcej (zeznania k.103), a wysokość szkody okazała się ponad pięciokrotnie wyższa, a kwota należnego odszkodowania prawie czterokrotnie wyższa od kwoty umowy. Racjonalnie rzecz oceniając, gdyby powód H. O. zdawał sobie sprawę z wysokości szkody, czyli wartości uszczerbku majątkowego mierzonego kwotą pieniężną niezbędną do przywrócenia budynków do stanu sprzed szkody, z pewnością umowy by nie zawarł, nawet mając na uwadze konieczność szybkiego uzyskania środków pieniężnych na

doprowadzenie domu mieszkalnego do stanu zdatnego do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych oraz konieczności spłacania zobowiązań gospodarstwa rolnego.

Pozwany nie tylko nie przeprowadził przepisanych prawem czynności, o jakich mowa w art.29 ust.1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. t. j. 2020/895). Pozwany winien podjąć postępowanie dotyczące ustalenia stanu faktycznego zdarzenia losowego, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia, a także poinformować osobę występującą z roszczeniem, na piśmie lub w inny sposób, na który osoba ta wyraziła zgodę, jakie dokumenty są potrzebne do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości świadczenia, jeżeli jest to niezbędne do dalszego prowadzenia postępowania. Informacja ta zawiera pouczenie o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Zgodnie z ust. 6 art.29 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej zakład ubezpieczeń udostępnia ubezpieczającemu, ubezpieczonemu, osobie występującej z roszczeniem lub uprawnionemu z umowy ubezpieczenia informacje i dokumenty gromadzone w celu ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania lub świadczenia. Osoby te mogą żądać pisemnego potwierdzenia przez zakład ubezpieczeń udostępnionych informacji, a także sporządzenia na swój koszt kserokopii dokumentów i potwierdzenia ich zgodności z oryginałem przez zakład ubezpieczeń. Przepisy te jasno określają obowiązki zakładu ubezpieczeń w postępowaniu likwidacyjnym. W związku z tym, że w umowach obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, limitowane jedynie wysokością sumy ubezpieczenia (art.13 ust.3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) jasne jest, że obowiązkiem pozwanego było przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego i ustalenie wysokości szkody według zasad zawartych w art.68 i 69 kc ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, nadto udzielenie powodowi informacji o zasadach ustalania zakresu szkody i wysokości odszkodowania, tego, jakie dokumenty są potrzebne do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. Dopiero po niewadliwym przeprowadzeniu tego postępowania i poinformowaniu o jego wynikach oraz podstawach ustalenia rozmiaru szkody i wysokości odszkodowania, pozwany powinien zaproponować powodowi ugody.

Pozwany wskazał, że H. O. podjął decyzję pochopnie, zatem działał z należyтым rozeznaniem. Z pochopnego podjęcia decyzji taki wniosek nie wynika, a wniosek pozwanego jest sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania.

Reasumując, prawidłowa jest ocena Sądu Rejonowego odnośnie nieważności ugody z powodu sprzeczności jej treści z zasadami współżycia społecznego na podstawie art.58 § 2 k.c. Badanie uchylenia się powodów od skutków zawartej ugody okazało się więc bezprzedmiotowe – z braku ugody.

Niezasadne są argumenty pozwanego dotyczące przedawnienia roszczenia powodów.

Zastosowanie ma termin 3-letni - art. 819 § 1 k.c. Nie ma zastosowania art.5 ust.2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 8 czerwca 2018 r.), gdyż termin przedawnienia nie jest krótszy, niż przed zmianą kodeksu cywilnego. Jest taki sam, trzyletni. Mimo, że roszczenie powodów powstało przed 9.07.2018r. (datą wejścia w życie ustawy zmieniającej), to zgodnie z art.5 ust.1 tej ustawy zastosowanie w sprawie mają przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanym tą ustawą. Zatem również zdanie drugie art.118 k.c., zgodnie z którym koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, gdyż termin przedawnienia nie jest krótszy, niż 2 lata.

Zgodnie z art.819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Powodowie zgłosili zdarzenie 11.08.2017 r. Zgodnie z art.819 § 4 zdanie drugie k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Nieważność ugody ma ten skutek, że ugoda nie wywołuje skutków prawnych. Można przyjąć dwie koncepcje. Według pierwszej ugoda co prawda nie wywołuje skutków prawnych w postaci spełnienia świadczenia i wygaśnięcia roszczeń powodów, ale zawarte w niej oświadczenie dłużnika o wysokości odszkodowania oraz oświadczenie, że ugoda wyczerpuje roszczenia z tytułu szkody z 11.08.2017r. stanowi oświadczenie zakładu ubezpieczeń, o którym mowa w art.819 § 4 k.c. (podobnie wyr. SN z 2.10.1969 r., II CR 508/69, OSPiKA 1971, Nr 5, poz. 88). Zatem bieg terminu przedawnienia rozpocząłby się na nowo z dniem 17.08.2017 r. Trzyletni

termin przedawnienia zakończyłby się 31.12.2020 r. (na podstawie art.118 zdanie drugie k.c. – z końcem roku kalendarzowego), gdyby nie jego przerwanie wytoczeniem powództwa i jego rozszerzeniem. Obie czynności miały miejsce przed 31.12.2020 r. Pozew o zapłatę 1.000 zł został wniesiony 4.10.2018 r. (k.71 data stempla pocztowego), a pismo powodów zawierające zmianę powództwa przez jego rozszerzenie do kwoty 73.341,76 zł z odsetkami (k.230), nadane zostało na poczcie 31.08.2020 r. (k.233) Według drugiej koncepcji ugoda nie wywołuje żadnych skutków prawnych, w tym nie można jej przypisać charakteru oświadczenia zakładu ubezpieczeń, o którym mowa w art.819 § 4 zdanie drugie k.c. Zatem pozostaje otwarte postępowanie likwidacyjne, termin przedawnienia nie biegnie z uwagi na zgłoszenie zdarzenia ubezpieczeniowego (art.819 § 4 zdanie pierwsze k.c.) oraz brak stanowczego stanowiska pozwanego na piśmie o przyznaniu lub odmowie świadczenia. W każdym przypadku roszczenie nie jest przedawnione. Sąd Okręgowy opowiada się za drugą koncepcją.

Sąd Okręgowy nie podziela poglądu Sądu Rejonowego, że każde kolejne zgłoszenie tego samego roszczenia zakładowi ubezpieczeń skutkuje przerwaniem biegu terminu przedawnienia. Podziela natomiast pogląd, że po otrzymaniu stanowczej odpowiedzi ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia ponowne zgłoszenie ubezpieczycielowi tego samego roszczenia lub zdarzenia objętego ubezpieczeniem nie może doprowadzić do ponownego przerwania biegu przedawnienia. Z literalnej wykładni wynika, że zgłosić roszczenie lub zdarzenie objęte ubezpieczeniem można tylko raz (Mariusz Fras teza 26 do art.819 Komentarz do Kodeksu cywilnego Legalis) Pismo powodów z 17.08.2018 r. (k.33-36) w sytuacji, gdyby ugoda okazała się ważna, a oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych ugody zasadne i skuteczne, wywołałoby skutek *ex tunc*. Zatem taki, jakby ugoda nie została zawarta. Skutek ten jest tożsamy ze skutkiem nieważności ugody. Zatem otwarte byłoby postępowanie likwidacyjne.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

Kosztami procesu w instancji odwoławczej Sad Okręgowy obciążył pozwanego w całości na podstawie art.98 k.p.c., bo przegrał w całości. Na koszty składa się opłata od apelacji i koszty zastępstwa procesowego powodów i pozwanego. Pozwany ma obowiązek zwrócić powodowi wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 2.700 zł na podstawie § 2 pkt 6) i § 10 ust.1 pkt 1) rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Ryszard Małecki Marcin Miczke Alina Szymanowska